

ZBIGNIEW DANEK

PRZECIWKOMU WYSTĘPUJE IZOKRATES W SWOIM *LIŚCIE DO ALEKSANDRA*?

W zbiorze dziewięciu przynajmniej listów¹ składających się na swego rodzaju „corpus epistolograficzne” Izokratesa zwraca uwagę pewien drobiazg, rzecz można „bilecik”, charakterystyczny jednak ze względu na zarysowany w nim swoisty program wychowawczy, a bardziej jeszcze z uwagi na postać adresata listu. Adresowany jest bowiem przez dziewięćdziesięcioletniego z górą retora do Aleksandra, wówczas jeszcze chłopca w wieku lat kilkunastu, a w przyszłości Aleksandra Wielkiego.

List bez wątplenia spełnia podstawowe wymogi narracji epistolograficznej, jak również kryteria, jakie stawia przed tą formą wypowiedzi sam Izokrates. Stanowi zapisany monolog opatrzonej na wstępie imieniem adresata, ciągłą obecnością zaimka w drugiej osobie oraz drugiej osoby czasownika podkreślający stały kontakt autora z odbiorcą komunikatu. Brakuje zwyczajowych formułek końcowych, te jednak w liście antycznym znanym ze świadectw literackich nie są pozycją konieczną.

List do Aleksandra, zwięzły i pisany dość uproszczonym językiem, spełnia tym samym w większym stopniu niż pozostałe tzw. listy Izokratesa kryteria, jakie on sam wyznacza temu gatunkowi twórczości². Stanowi zarazem

Dr hab. ZBIGNIEW DANEK, prof. UŁ – kierownik Zakładu Latynistyki i Językoznawstwa w Katedrze Filologii Klasycznej Uniwersytetu Łódzkiego, adres do korespondencji: Katedra Filologii Klasycznej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: zbigdan@uni.lodz.pl

¹ Zbiór może być powiększony o dwie dalsze pozycje, z reguły niekwalifikowane jako listy, traktowane tak jednak przez samego autora, mianowicie jego mowy *Busiris* i *Filip*; por. R.G. SULLIVAN, *Classical Epistolary Theory and the Letters of Isocrates*, w: C. POSTER, L.C. MITCHELL (ed.), *Letter-Writing Manuals and Instruction from Antiquity to the Present, Historical and Bibliographic Studies*, Columbia, South Carolina 2007, s. 7: “two discourses, *To Philip* and *Busiris*, usually numbered among the Isocratean “speeches”, are explicitly described by Isocrates as letters.”

² Por. R.G. SULLIVAN, *Classical Epistolary Theory...*, s. 11: “Letters have particular symmetries and stylistics: they should be short, personal, and written in a simpler style than other *logoi*”.

wymowne świadectwo Izokratejskiej retoryki, realizującej niezmiennie – również na gruncie twórczości epistolograficznej – określone cele psychagogiczne³, dla osiągnięcia których w pierwszym rzędzie konieczne jest uwiarygodnienie osoby autora przekazu wobec jego odbiorców⁴. By stało się to oczywiste, wystarczy przyrzeć się treści listu. Po zarysowaniu okoliczności, które nakazują sędziwemu retorowi zwrócić się również do Aleksandra – skoro przebywa on w tym samym miejscu, gdzie jego ojciec Filip II, będący adresatem innego listu Izokratesa w tych właśnie dniach napisanego – rozpoczyna autor coś w rodzaju apologii. Wyraża nadzieję, że to, co pisze, przekona czytających owe słowa o jego wydolności umysłowej, nieodbiegającej – mimo upływu lat – od tej, jaką dysponował w młodszym wieku. Zwracając się następnie do swojego młodego adresata, daje wyraz zadowoleniu, że Aleksander w świetle tego, co można o nim słyszeć, jest przyjazny ludziom, a zwłaszcza Ateńczykom, jak również chętny do tego, by zdobywać wiedzę⁵, a tym swoim skłonnościom daje wyraz w sposób świadczący o jego roztropności. Dopuszcza bowiem do siebie nie tych spośród Ateńczyków, którzy nie dbają należycie o swoje sprawy i oddają się poczynaniom niegodziwym, lecz jedynie tych, których towarzystwo nie przysporzy mu żadnej szkody, krzywdy czy zmartwienia. Jeżeli chodzi z kolei o studia służące zdobywaniu mądrości, nie odrzuca Aleksander, według Izokratesa, nauki polegającej na prowadzeniu sporów (τὴν περὶ τὰς ἔριδας), uważa jednak tego rodzaju „filozofowanie” za użyteczne tylko w prywatnych rozmowach, zupełnie natomiast nieodpowiednie dla tych, którzy panują i w ogóle przewodzą ludzkim zbiorowościom, ani jako ich własne zajęcie, ani też jako aktywność umysłową zalecaną innym. Aleksander – kontynuuje Izokrates – wybiera to wykształcenie, które opiera się na naukach zawierających mądrość użyteczną w sprawach składających się na życie codzienne (προσπιπτούσας

³ Por. R.G. SULLIVAN: *Classical Epistolary Theory...*, s. 16 (It seems quite clear that the Isocratean letter only takes on a rhetorical form when it fulfills such a specific and particular instrumental goal. Because of this we can say that the Isocratean theory of the letter is joined seamlessly with, if it is not subsumed under, his general theory of rhetorical composition).

⁴ Por. ISOCR. *Antid.* 279 (Ἔσθ' ὅσῳ περ ἂν τις ἐρρωμενεστέρωσ ἐπιθυμῆ πείθειν τοὺς ἀκούοντασ, τοσοῦτῳ μᾶλλον ἀσκήσει καλὸσ καγαθὸσ εἶναι καὶ παρὰ τοῖσ πολιταῖσ εὐδοκιμεῖν. Καὶ μηδεὶσ ὑμῶν οἰέσθω τοὺσ μεν ἄλλουσ ἅπαντασ γιγνώσκειν ὅσην ἔχει ροπήν εἰσ τὸ πείθειν τὸ τοῖσ κρίνουσιν ἀρέσκειν).

⁵ W dokładniejszym ujęciu „chętny, by poszukiwać mądrości” – φιλόσοφοι. Może dziwić nazwanie chłopca filozofem, lecz sytuacja nie jest ewenementem, gdyż zarówno Izokrates, jak i Platon niejednokrotnie dają wyraz przekonaniu, że właśnie młodzież jest szczególnie predestynowana do tego, by filozofować – zgodnie z Sokratejską koncepcją filozofii, według której starszy doświadczeniem opiekun pomaga jedynie podopiecznemu w samodzielnym dochodzeniu do prawdy.

καθ' ἐκάστην τὴν ἡμέραν), jak i na słowach, z pomocą których wypowiadamy się w kwestiach publicznych (μεθ' ὧν βουλευόμεθα περὶ τῶν κοινῶν). Dzięki temu wykształceni młody władca będzie umiał wydawać trafne sądy na temat tego, co nastąpi, będzie umiał w rozumny sposób wyznaczać poddanym ich zadania, a także ferować słuszne sądy o tym, co piękne i sprawiedliwe, oraz stosownie do owej oceny nagradzać i karać postępowanie godne jednego bądź drugiego. Troszcząc się o takie wykształcenie Aleksander, wykazuje mądrość i – jak podsumowuje autor listu – wzbudza nadzieję na to, że w przyszłości – trwając w swych przekonaniach – ową mądrością przewyższy innych w takiej mierze, w jakiej obecnie przewyższa wszystkich jego ojciec.

List, jak widać, stanowi retorycznie zamkniętą całość, z dość jasnym „pajdeutycznym” pouczeniem, natomiast z nie do końca zrozumiałą intencją prezentowania właśnie tutaj owej nauki. Izokrates w zwykły sobie sposób deprecjonuje czcze dysputy i polemiki, będące celem samym w sobie, przeciwstawiając im określony typ wychowania praktycznego, i to wychowania niepośledniego. Kształcił on, jak wiadomo, przyszłe elity ówczesnego świata helleńskiego – elity w szerokim znaczeniu tego słowa, gdyż wychodzili z jego zakładu zarówno władcy i mężowie stanu, jak też autorzy tragedii i poematów, a zarazem znakomici retorzy, co – poza ewidentnymi korzyściami materialnymi – dyktowane było słusznym przekonaniem, że wychowanie koryfeuszy życia publicznego jest dla przyszłego losu państw postępowaniem najważniejszym⁶. W tej elitarniej edukacji programowym założeniem stawała się przyszła użyteczność oferowanego uczniom wykształcenia, pojmowanego jako pewna filozofia, służącego jednak dwóm określonym powyżej celom, to znaczy przygotowaniu do należytego zawiadywania własnymi sprawami oraz przysposobieniu do pełnienia obowiązków publicznych. Czy zatem *List do Aleksandra* nie jest zwyczajnie tekstem werbunkowym, zalecającym podjęcie nauki w zakładzie Izokratesa? Do kogo zwracałby się autor z tego rodzaju ofertą?

Jasny wydaje się publiczny charakter dokumentu; mimo pozorów wyłącznie interpersonalnego charakteru tej korespondencji, autor z pełną świadomością zwraca się do ogólniejszego czytelnika, biorąc pod uwagę jakichś nieokreślonych liczbowo „czytających” (τοὺς ἀναγνόντας) jego słowa. Kogo czyni odbiorcą swego przesłania i jaką reakcję chce uzyskać? Przy całej roz-

⁶ Por. E. MIKKOLA, *Isokrates. Seine Anschauungen im Lichte seiner Schriften* (Annales Academiae Scientiarum Fennicae LXXXIX), Helsinki 1954, s. 252: „Am allerwichtigsten ist die Erziehung derjenigen, die eine Führerstellung unter den Menschen einnehmen sollen, einerlei ob es sich dabei um Herrschaft oder um Lenkung des geistigen Lebens handelt“.

piętości tak liczby potencjalnych adresatów listu, jak też jego celów i intencji nie wydaje się słuszne przyjęcie możliwości skrajnych. *List do Aleksandra*, traktowany przez samego autora jako swego rodzaju appendix, czyli dodatek do innego pisma kierowanego na dwór macedoński, z pewnością nie stanowi manifestu edukacyjnego mającego wzbudzić echo w całym szerokim świecie helleńskim, a trudno też przypuszczać, by wiekowy niemal i nie najlepszego wówczas zdrowia nauczyciel młodzieży nosił się z zamiarem przeprowadzenia szerzej zakrojonej rekrutacji przyszłych wychowanków. Wypada przyjąć, że zgrabnie napisany list stanowi raczej jeszcze jedno wyłożenie znanej z wcześniejszych pism Izokratesa koncepcji wychowawczej, związanej ujęciem modelu etycznej doskonałości, będącej celem tego wychowania, przedkładane przyszłemu władcy, niepozostającemu jednak wyłącznym adresatem dokumentu, ani nawet, jak można sądzić, jego adresatem najważniejszym. Izokrates mógł mieć świadomość, że poza Aleksandrem, królem Filipem i dworem władcy jego słowa brać będzie pod uwagę osoba bezpośrednio zainteresowana odpowiednim wychowaniem następcy macedońskiego tronu. Dla wszystkich niemal badaczy tekstu niespodziewane zainteresowanie starego retora edukacją Aleksandra staje się zrozumiałe jedynie w kontekście obecności na dworze macedońskim Arystotelesa, powołanego do pełnienia tej funkcji⁷.

Jeżeli pouczenie, jakiego udziela Izokrates przyszłemu władcy, powiążemy z edukacyjną misją Arystotelesa, nasuwają się dwa pytania dotyczące, po pierwsze, czasu, w którym *List do Aleksandra* został wystosowany, po drugie, oceny dydaktycznego programu Arystotelesa, jaka znajduje wyraz w owym liście, gdyż i to pozornie łatwe pytanie nie doczekało się jednoznacznej odpowiedzi. Przykładem tego są klasyczne już opinie, z jednej strony – Tadeusza Sinki, według którego „Izokrates niejako przedstawia się młodemu władcy i chwali jego studia (oczywiście pod kierunkiem Arystotelesa), nie «erystyczne» (a więc i nie platońskie), lecz retoryczne”⁸, a z drugiej strony – Hansa Wersdörfera, którego zdaniem stary retor usiłuje uwolnić

⁷ Por. J.S. CODONER, *The Panathenaicus of Isocrates: 3: The Letters to the Macedonians*, „Emerita” 69(2001), no 1, s. 7-53, english transl. by T. Natoli and T. Pill, http://www.24grammata.com/wp-content/uploads/2011/12/Codoner-24grammata.com_.pdf [accessed: 20.12.2015], s. 9: “For all the scholars who have analysed the letter, Isocrates’ interest in the education of Alexander could only be understood in the context of Aristotle’s arrival at the Macedonian court as his tutor: philosophic instruction of an eristic nature, which the letter disapproves of, would be exactly that imposed by Aristotle on the young prince”.

⁸ T. SINKO, *Literatura grecka*, t. 1, cz. 2, Kraków 1932, s. 692.

Aleksandra od wpływu erystów, a zwłaszcza Arystotelesa⁹. Oczywiście w opiniach badaczy przeważa, a nawet zyskuje z czasem wyłączność, ta druga ocena (por. przyp. 7), niemniej rzecz komplikuje się, jeżeli ową krytykę programu edukacyjnego Arystotelesa włączymy w kontekst osławionej rywalizacji między Izokratesem a Akademią Platónską. Tak bowiem, jako atak na dialektyczną metodę filozofowania praktykowaną w Akademii, postrzega ową dyskredytację kształcenia poprzez prowadzenie sporów większość współczesnych komentatorów listu¹⁰.

W kwestii dotyczącej wymowy i adresata owej Izokratejskiej krytyki włączają się tym samym pewne determinanty czasowe, o których nie można zapominać, a więc przede wszystkim czas, w którym Arystoteles odchodzi z „Akademii Speuzypa”, co może, acz nie musi, oznaczać całkowitą schizmę programową między nimi, a także czas, kiedy może on mieć wpływ na kierunek kształcenia Aleksandra. Czy Arystoteles przebywał w Macedonii Filipa lat trzy czy też osiem i czy w ogóle był nauczycielem przyszłego władcy, nie jest wcale sprawą przesądzoną¹¹. Wiele czynników uzasadniających powołanie go do pełnienia tej funkcji – chociażby związki rodzinne z macedońskim dworem – jak również fakt, że po śmierci Aleksandra uszedł z Aten w obawie o swoje bezpieczeństwo, nakazuje jednak dać wiarę Plutarchowi¹², który wymownie opisuje okoliczności, w jakich Filip zwrócił się do znakomitego myśliciela o opiekę pedagogiczną nad następcą tronu¹³. Pytanie brzmi zatem,

⁹ H. WERSDÖRFER, *Die filosof...a des Isokrates im Spiegel ihrer Terminologie*, Leipzig 1940, s. 68: „den jungen Alexander dem Einfluss der Eristiker, besonders dem des Aristoteles, zu entfremden”.

¹⁰ Por. D.S. HUTCHINSON, M.R. JOHNSON, *The Antidosis of Isocrates and Aristotle's Protrepticus*, Philpapers – Online research in philosophy: philpapers.org/rec/HUTPAA – And when he was in his 90s and Alexander the Great was not yet great but a boy of about 14 under the tutorial guidance of Aristotle, Isocrates wrote a Letter to Alexander, exhorting him away from Academic philosophy towards his own more sensible philosophy.; por. J.S. CODOÑER: *The Panathenaicus...*, s. 28: “in the letter to Alexander Isocrates interests himself in questions of education rather than politics, which can be understood in the light of his confrontation with the Academy of Speusippus”.

¹¹ Por. S. STENUDD, *Aristotle Biography 7: His Life and Time. Alexander the Great*, www.stenudd.com/aristotle/aristotle-life.htm, [accessed: 20.12.2015]. Some scholars, such as Jaeger and Grayeff, even suggest that Aristotle was never the tutor of Alexander at all.

¹² Por. PLUTARCH, *Alexandr.* VI,1-VII,4.

¹³ Trudno zarazem utrzymywać, że był Arystoteles *sensu stricto* nauczycielem Aleksandra; Dionizjusz z Halikarnasu, opisując relacje między nimi, używa specyficznego słowa καθηγούμενος, które oznacza bardziej przełożonego – dokładnie „przewodnika” – niż osobę sprawującą posługę dydaktyczną – Dion. Halik., *Ad Ammaeum* 5,14-16. Że jest to również dla tego autora określenie „specyficzne”, wynika chociażby stąd, iż w swoich „Starożytnościach rzymskich” nie używa go w ogóle, podczas gdy określenie nauczyciela (*didaskalos*) występuje tam aż 8 razy. Dodajmy, że i Plutarch nie jest w tym względzie jednoznaczny. Wymienia wielu (πολλοὶ – *Alex.*, 5,7,1) nauczycieli Aleksandra, nie wspominając o Arystotelesie, który pojawia się u niego dopiero w innym miejscu (7,1-2) jako osoba sprawują-

na ile w czasie swego pobytu u Filipa był Arystoteles jeszcze reprezentantem myśli akademickiej i w jakim stopniu – utrzymując tę orientację – podtrzymywał „erystyczny” model kształcenia, nawiązujący do wzorów Sokratejskich. Właśnie Sokrates, niepisany patron Platońskiej Akademii, uchodził za mistrza w prowadzeniu sporów, a Platon za tego, kto kontynuował i rozwijał tradycję dialektycznego agonu.

By odpowiedzieć na pytanie, czy dialektyka Akademii stanowiła obiekt deprecjonujących wykształcenie erystyczne uwag autora *Listu do Aleksandra*, należy – odchodząc od obiegowych ówczesnych i współczesnych w tym względzie mniemań – zapytać o odniesienia, jakie on sam wiąże z oznaczającymi owo wykształcenie terminem ἔρις, a także formami czasownika ἐρίζω oraz pochodnego przymiotnika ἐριστικός. Określenie „tych, którzy spędzają czas na prowadzeniu sporów” (τῶν περὶ τὰς ἔριδας διατριβόντων) pojawia się u Izokratesa już we wcześniejszej o pół wieku mowie *Przeciw sofistom*¹⁴ i wówczas z całą pewnością nie odnosi się do tradycji akademickiej, tej bowiem jeszcze nie było, ani też do Platona, który – co słusznie zauważa G. Norlin¹⁵ – w ogóle nie był wtedy postacią znaczącą. W piśmie tym Izokrates występuje przeciw nauczycielom mądrości uczącym znajomości rzeczy przyszłych i odpowiedniego w związku z tym postępowania, a także dzielności (*arete*), roztropności (*sophrosyne*), zapewniających szczęście (*eudaimonia*) i biorących za to niemałe pieniądze. Taki „pakiet świadczeń” nie mieścił się z pewnością w ofercie edukacyjnej Akademii, nawet w czasach jej rozkwitu, a fakt, że owi nauczyciele z groteskową wręcz chciwością zabiegają o jak największy zarobek, wyłącza spośród nich również bezinteresownego, jak wiadomo, w swej posłudze Sokratesa. Za przytoczonym określeniem kryje się rzeczywiście dość jednoznaczny wizerunek wyróżnionego ugrupowania tytułowych sofistów, specjalizującego się w zmaganiach słownych – pewnej, jak można sądzić, zbiorowości,

ca ową funkcję, można jednak rozumieć, że dopiero z chwilą, kiedy Aleksander zaczyna ujawniać niezwykle zdolności, uprzedni jego nauczyciele zostają zastąpieni kimś najlepszym i wyjątkowym, czyli myślicielem ze Stagiry.

¹⁴ Isocr., *In soph.* 1; por. tamże 20 (τῶν περὶ τὰς ἔριδας καλινδομένων).

¹⁵ Por. Isocrates with an English Translation by G. Norlin, II, London 1929, s. 162, przyp. B: “He is not thinking of Socrates, who did not teach for pay, nor of Plato’s dialectic, which was not yet famous”; por. Ch. EUCKEN, *Isokrates. Seine Positionen in der Auseinandersetzung mit den zeitgenössischen Philosophen*, Berlin 1983, s. 27: „Dass aber Platon hier nicht in erster Linie berücksichtigt ist, hat seinen Grund wohl darin, dass sein Einfluss noch gering war“.

mimo prób kierowania ostrza Izokratejskiej krytyki przeciw pojedynczym ówczesnym reprezentantom filozofii „zaczepnej”, głównie Antystenesowi¹⁶.

Już w piśmie *Przeciw sofistom* dokonuje Izokrates pewnej specyfikacji (wyróżnia tam trzy grupy owych sofistów), a i w swoich pismach późniejszych, gdzie pojawiają się wskazane określenia erystycznej działalności, wykazuje podobną dbałość o rozgraniczanie różnego typu „filozoficznej” aktywności. Czyni to w sposób bardzo jednoznaczny w mowie *O zamianie majątku*, gdzie wśród tych, którzy trudnią się kształceniem młodzieży, wyodrębnia nauczycieli „mocnych” w dialogu konfrontacyjnym, czyli erystycznym (τοὺς ἐν τοῖς ἐριστικοῖς λόγοις δυναστεύοντας), oraz tych, którzy zajmują się astrologią, geometrią i naukami tego rodzaju (τοὺς περὶ τὴν ἀστρολογία καὶ γεωμετρίαν καὶ τὰ τοιαῦτα τῶν μαθημάτων διατρίβοντας), co jest już znacznie bliższe obszarowi naukowo-dydaktycznych zainteresowań akademików. Jest zresztą zdania, że tego rodzaju studia są dobrym przygotowaniem do uprawiania prawdziwej, czyli użytecznej, filozofii¹⁷. Erystów, którzy uczą wygrywania sporów, odgranicza też od innej specjalności nauczycieli w mowie *Do Nikoklesa* (51), a w jeszcze wcześniejszej *Pochwale Heleny* – poza sofistami o wyraźnej orientacji „antystenejskiej” – wyodrębnia z jednej strony tych, którzy „zajmują się sporami” (ἄλλοι δ’ περὶ τὰς ἐριδας διατρίβοντες)¹⁸, a z drugiej – myślicieli uznających jedność męstwa, mądrości i sprawiedliwości oraz jedność dotyczącej ich wiedzy¹⁹, tym razem nie szczędząc uszczypliwości im wszystkim. Obraz ostatnio wyróżnionej grupy nastrocza tak wyraźne paralele z poglądami akademików platońskich, że warto wziąć pod uwagę również opinię samego Platona w kwestii erystycznego charakteru filozofii, jaką reprezentuje.

Platon, mimo swego upodobania ku dyskusjom i sztuce prowadzenia dialogu, niejednokrotnie i w sposób bezkompromisowy rozdziela dwa rodzaje dyskusji. Dyskredytuje, jak wiadomo, w sposób bezlitosny osławionych mistrzów umiejętności erystycznej, Eutydema i Dionizodora, za cel wręcz programowy stawia też sobie to, by „nie toczyć erystycznych sporów, lecz

¹⁶ Por. Ch. EUCKEN, *Isokrates*, s. 26: „Antisthenes hier im Vordergrund der Kritik steht [...] Antisthenes war wohl damals als Erzieher und Lehrer der wirkungsvollste Repräsentant des von Isokrates bekämpften Standpunkts“.

¹⁷ Isocr., *Antid.* 261, por. *ibid.* 265, por. *Panath.* 26.

¹⁸ Nicco dalej (*Helen.* 6) wiąże też Izokrates ową dydaktyczną działalność erystów z zarobkowaniem, będącym według niego ich głównym celem, co wyraźnie nie licuje z powagą Akademii, a już zupełnie kłóci się z bezinteresownym charakterem „dydaktyki” Sokratesa.

¹⁹ Isocr., *Helen* 1: „οἱ δ’ ἐδιεξιόντες ὡς ἀνδρία καὶ σοφία καὶ δικαιοσύνη ταυτὸν ἐστὶν καὶ φύσει μὲν οὐδὲν αὐτῶν ἔχομεν, μία δ’ ἐπιστήμη καθ’ ἀπάντων ἐστίν”.

rozmawiać”, czyli uprawiać dobrze pojętą dialektykę (οὐκ ἐρίζειν ἀλλὰ διαλέγεσθαι)²⁰. Tej orientacji pozostaje wierny w swoich późnych pismach, gdzie demaskuje erystyczną sofistykę jako umiejętność prowadzenia niemytarycznych zupełnie sporów, przysparzającą jednak spore dochody tym, którzy ją uprawiają²¹. Można oczywiście przypuszczać, że nieświadomy owych rozgraniczeń ogół mógł włączać akademików w nurt wolnomyślniej sofistyki, niemniej dla każdego, kto chociażby w znikomym stopniu orientował się w charakterze i aspiracjach Platonskiej dialektyki, nazwanie jej praktyką „erystyczną” pozostawało z pewnością czymś niestosownym.

Podobnie jak Platon ustosunkowuje się do tradycji erystycznej Arystoteles, który na temat erystyki wypowiada się w piśmie *O dowodach sofistycznych*. Jego sąd w stosunku do niej jest nawet jeszcze bardziej zdecydowany. Nazywa erystykę „nieuczciwym sposobem walki” na polu zmagania słownych²², a tego, kto uprawia ową umiejętność, kimś rysującym fałszywe obrazy (w tym przypadku wykresy geometryczne)²³, uznając wręcz, że konieczna jest „walka” przeciw erystom jako twórcom dowodów pozornych²⁴. Nie pomija też ich pogoni za zyskiem i łatwym zarobkiem, określając tych mistrzów pogrążającej przeciwnika argumentacji jako uprawiających swoisty handel (μισθααρνούων – 183b36) w zakresie swej wbrew pozorom mało profesjonalnej umiejętności²⁵. Czy zatem, mając takie nastawienie do owej sztuki prowadzenia sporów, mógł on nauczać młodego Aleksandra erystycznych sofizmatów?

Supozycję idącą w tym kierunku zawiera przekaz Plutarcha, w którym sam Aleksander po latach, już w trakcie swych podbojów, wspomina Arysto-

²⁰ PLATO, *Resp.* 454a4-9: Ὅτι, εἶπον, δοκοῦσί μοι εἰς αὐτήν καὶ ἄκοντες πολλοὶ ἐμπίπτειν καὶ οἶεσθαι οὐκ ἐρίζειν ἀλλὰ διαλέγεσθαι, διὰ τὸ μὴ δύνασθαι κατ' εἶδη διαιρούμενοι τὸ λεγόμενον ἐπισκοπεῖν, ἀλλὰ κατ' αὐτὸ τὸ ὄνομα διώκειν τοῦ λεχθέντος τὴν ἐναντίωσιν, ἔριδι, οὐ διαλέκτῳ πρὸς ἀλλήλους χρώμενοι; por. PLATO, *Resp.* 499a4-9.

²¹ Ma to miejsce w dialogu *Sofista*, gdzie określana jako „sztuka erystyczna” (226a2; por. 225c9, 225d1, 225e1) umiejętność wygrywania sporów występuje w nieodłącznym związku z sofistyką, której tak zdecydowaną daje Platon odprawę.

²² Aristot., *Soph. elench.* 171 b 22-23: „ὅσπερ γὰρ ἡ ἐν ἀγῶνι ἀδικία εἰδὸς τι ἔχει καὶ ἔστιν ἀδικομαχία τις, οὕτως ἐν ἀντιλογίᾳ ἀδικομαχία ἡ ἐριστική ἐστιν.”, cytat w tłumaczeniu K. Leśniaka (ARISTOTELES, *Dziela wszystkie*, t. 1, Warszawa 1990, s. 491).

²³ Aristot., *Soph. elench.* 171 b 35-36: „ὁ δ' ἐριστικός ἐστὶ πῶς οὕτως ἔχων πρὸς τὸν διαλεκτικὸν ὡς ὁ ψευδογράφος πρὸς τὸν γεωμετρικόν”.

²⁴ Aristot., *Soph. elench.* 175 a 33-34: „ὄλως γὰρ πρὸς τοὺς ἐριστικοὺς μαχετέον οὐχ ὡς ἐλέγχοντας ἀλλ' ὡς φαινομένους”.

²⁵ Arystoteles wykazuje w swej ocenie erystyki daleko idącą zbieżność z przedstawionym powyżej stanowiskiem Platona; por. D. WALTON, *The New Dialectic. Conversational Contexts of Argument*, Toronto 1998, s. 190: “For both Plato and Aristotle, eristic is the opposite of dialectic”.

totelejskie sofizmaty zawierające argumenty, jakie przemawiają na korzyść i jednej, i drugiej strony sporu²⁶. Aleksander wypowiada się na temat tych „sofistycznych dowodów” z wyraźnym brakiem szacunku, którego – w relacji Plutarcha – nie szczędzi jednak innym wpojonym mu przez Arystotelesa naukom i ideom. Nazywa go w ogóle tym, dzięki któremu stał się „kimś, kto żyje pięknie” (καλῶς ζῶν – 8,4), w dość szczególnie, lecz wymowny sposób oddaje też cześć retorowi i poecie Teodektesowi, traktując to jako hołd składany swemu dawnemu nauczycielowi (17,9). Zachowuje wreszcie na trwałe zaszczerpioną mu przez dawnego opiekuna miłość i podziw dla nauki, hojnie wspomagając wielu ówczesnych badaczy²⁷. Aleksander jest zatem w tym dydaktyczno-wychowawczym postępowaniu znaczącym podmiotem – kimś, kto w doborze i ocenie zawartych w programie Arystotelesa treści nauczania kieruje się własnym sądem i preferencjami²⁸, a z opisanej przez Plutarcha śmiałości jego młodzieńczych poczynań można wnioskować, że samodzielność tę wykazuje dość wcześnie. Oferta dydaktyczna, z jaką wychodzi wówczas Arystoteles ku swojemu podopiecznemu, jest też dość bogata i daje jego niezależnemu w myśleniu wychowankowi możliwości wyboru.

Program dydaktyczny Arystotelesa zakłada w ujęciu Plutarcha kompleksową edukację przyszłego władcy, daleką od jednostronności, jakiej dopatruje się w tym nauczaniu chociażby U. Wilamowitz, który – dając początek żywej do dziś tradycji – zdecydowanie przeciwstawia filozoficznemu kształceniu Arystotelesa retoryczną dydaktykę Izokratejską²⁹. Na ów program składają się poza filozofią praktyczną, a więc studiami w zakresie etyki i polityki (7,5), również pewne konkretne umiejętności, jak znana Arystotelesowi, dzięki jego ojcu, sztuka lekarska (τὸ φιλατρειῖν – 8,1,1), z drugiej jednak strony przekazuje on podopiecznemu również treści swoich nauk przyrodniczych (τὰ φυσικὰ - 7,9,1), i to nie tylko w ich wersji „egzoterycznej”³⁰.

²⁶ Plut., *Alex.* 74,5: „ταῦτ' ἐκεῖνα ἔφη σοφίσματα τῶν Ἀριστοτέλους εἰς ἑκάτερον τὸν λόγον”.

²⁷ Plut., *Alex.* 8,5: „ὁ μέντοι πρὸς φιλοσοφίαν ἐμπεφυκὼς καὶ συντετραμμένος ἀπ' ἀρχῆς αὐτῷ ζῆλος καὶ πόθος οὐκ ἐξερρήνθη τῆς ψυχῆς, ὡς ἡ περὶ Ἀνάξαρχόν τε τιμὴ καὶ τὰ πεμφθέντα Ξενοκράτει πεντήκοντα τάλαντα καὶ Δάνδαμιν καὶ Καλανὸς οὕτω σπουδασθέντες μαρτυροῦσι”.

²⁸ Słuszność ma w jakimś względzie S. Stenudd, który nie przecenia podatności młodego Aleksandra na wpływy nauk Arystotelesa (por. S. STENUDD, *Aristotle Biography...*: “Alexander had his own mind about things, just like his father, and would probably have allowed Aristotle to form little more than his knowledge of language, mathematics and the classics”.

²⁹ U. WILAMOWITZ, *Aristoteles und Athen*, Bd. 2, Berlin 1893, s. 398-399.

³⁰ W przekazie jest mowa również o naukach „tajemnych”, udostępnianych wyłącznie w komunikacji ustnym, zarazem jednak również drogą pewnej wizualnej empirii noetycznej (ἔθηκε δ' Ἀλέξανδρος οὐ μόνον τὸν ἠθικὸν καὶ πολιτικὸν παραλαβεῖν λόγον, ἀλλὰ καὶ τῶν ἀπορρήτων καὶ

Dopełnia całości wpajana wychowankowi rozległa kultura literacka i zamiłowanie do lektury, jakie wykazuje młody władca nawet w czasie, gdy już podbija Azję. Nie dziwi, że w tak reprezentatywnej ofercie dydaktycznej znalazły miejsce również wspomniane dowody erystyczne, jako charakterystyczne dla pewnego nurtu ówczesnego życia umysłowego, co nie oznacza jednak aprobaty nauczyciela dla tej dość kuriozalnej dialektyki, a w edukacji młodego Aleksandra może nawet pełnić funkcję „prohibitywną”. Oceny, jakie wystawialiby filozofii erystycznej zarówno uczeń, jak i nauczyciel, okazywałyby się tym samym zbieżne, a stanowisko samego Arystotelesa wobec owej umiejętności prowadzenia sporów jednoznacznie konsekwentne. Nie znaczy to oczywiście, że w myśl przyjmowanej przez komentatorów alternatywy przechodzi Arystoteles na Izokratejskie pozycje kształcenia retorycznego³¹. Przeczy temu lista dyscyplin naukowych, które składają się na wykształcenie Aleksandra.

Odczytany w taki sposób list Izokratesa ucina szereg domysłów i spekulacji w sposób dość dyskomfortowy dla większości komentatorów. Zarówno Aleksander okazuje się kimś, kto rzeczywiście dokonuje wyboru między różnego typu i różnej wartości koncepcjami naukowymi oraz pseudonaukowymi, jak i Arystoteles prezentuje się jako dydaktyk wolny od ograniczeń i rozgraniczeń między tym, co chciałby umieścić w swoim programie, a tym, co w sposób arbitralny decydowałby się z niego wyłączyć. Nie dyskryminując żadnego z dwóch typów wykształcenia, Arystoteles nie staje się tym samym stroną w sporze między Izokratesem a wykształceniem akademickim, i to nie z tego powodu – jak sądzę – że odszedł już wtedy z Akademii. Jestem zdania, że nawet będąc wierny ideom Platona, nie musiałby on być przeciwny koncepcji filozoficzno-wychowawczej Izokratesa, ponieważ – do czego zmierzam – obrosły legendą konflikt między jednym a drugim, zarazem konflikt między Akademią a zakładem edukacyjnym Izokratesa, nie będąc potwierdzony z wystarczającą wiarygodnością, nie znajduje nawet dostatecznych podstaw merytorycznych. Do tego stopnia odmienny jest charakter jednego i drugiego zgromadzenia, inne aspiracje, inna też motywacja

βαθυτέρων διδασκαλιῶν, ἃς οἱ ἄνδρες ἰδίως ἀκροατικὰς καὶ ἐποπτικὰς προσαγορεύοντες οὐκ ἐξέφερον εἰς πολλοὺς, μετασχεῖν – 7,5).

³¹ Które to określenie też zresztą nie oddaje w pełni treści i charakteru edukacji, jaką oferował podopiecznym w swym zakładzie wychowawczym Izokrates, nauczający przyszłych koryfeuszy życia publicznego czegoś więcej niż jedynie retoryki. Celem tej edukacji było to, by uczący się mogli w przyszłości dobrze zarządzać tak własną posiadłością, jak i wspólnymi dobrami państwa (τοὺς τὰ τοιαῦτα μανθάνοντας καὶ μελετῶντας ἐξ ὧν καὶ τὸν ἴδιον οἶκον καὶ τὰ κοινὰ τὰ τῆς πόλεως καλῶς διοικήσουσιν, ὥνπερ ἕνεκα καὶ πονητέον καὶ φιλοσοφητέον καὶ πάντα πρακτέον ἐστίν. – Isocr. *Antid.* 285).

jednego i drugiego scholarchy, że trudno mówić o rywalizacji Akademii i zakładu Izokratesa na ówczesnym „rynku edukacyjnym”, a i personalnie – bliscy zresztą sobie światopoglądowo Platon i Izokrates³² – nie rywalizują ze sobą, ani na polu dociekań naukowych, ani w sferze myśli etyczno-politycznej³³. Odnajdywanie reperkusji rzekomego konfliktu między Izokratesem a Akademią w *Liście do Aleksandra*, wyrosłe w istocie na gruncie pewnej legendy, nie przekonuje w tym samym stopniu, co idea tłumacząca zainteresowanie, jakie okazuje Izokrates osobie przyszłego władcy Macedonii, wyłącznie ekscytującą dla starego retora obecnością kogoś z kręgu Akademii na macedońskim dworze (por. przyp. 7). W czasie, gdy list powstaje – a według wszelkiego prawdopodobieństwa jest to przełom lat 343/342³⁴ – Izokrates, pełen jeszcze nadziei na wspólną wyprawę Greków i Macedończyków przeciw Persom, był żywotnie zainteresowany osobami zarówno samego Filipa, jak i jego następcy, w którym mógł upatrywać (co zresztą się ziściło) przyszłego przywódcę zjednoczonego świata greckiego. Właściwa edukacja Aleksandra mogła gwarantować zarówno powodzenie planowanego zamierzenia militarnego, jak też harmonijną dalszą symbiozę Grecji i ulegającej kulturze greckiej Macedonii.

Pytanie: przeciw komu występuje Izokrates w swoim *Liście do Aleksandra* okazuje się tym samym pytaniem niewłaściwie postawionym, a ton tego listu – zgodnie zresztą z koncyliatywnym w ogóle nastawieniem starego retora do świata i ludzi – bardziej ugodowy niż skłonni jesteśmy to odbierać. Rozgraniczenie, jakie w swym liście wprowadza Izokrates, ma charakter nie personalny, lecz przedmiotowy. Akceptuje on wybór, jakiego młody Aleksander dokonuje między wyłaniającymi się z oferowanego mu programu dydaktycznego dwiema koncepcjami wykształcenia, dając zarazem wskazówkę przełożonemu owych studiów, w jakim kierunku powinien dalej podążać. Uznaje to za sprawę perspektywicznie na tyle istotną, że – niezależnie od uwag kierowanych do samego króla – w zwięzłych, lecz jakże wymownych słowach poleca przyszłego władcę wszystkim, którzy mają wpływ na jego przygotowanie do czekających go zadań.

³² Por. Z. DANEK, *Boski zapal ślicznego Izokratesa... Izokrates Platoński – rozważania z pogranicza filozofii i retoryki* (passim), „Meander” 70(2015), s. 35-52.

³³ Oczywiście odmienne jest samo zaangażowanie w politykę jednego i drugiego, nieco różnią się też ich koncepcje ustrojowe: naprawcza Izokratesa oraz bardziej rewolucyjna Platońska, niemniej również na tym polu nie występują oni, na ile można to stwierdzić, jeden przeciw drugiemu.

³⁴ Por. J.S. CODONER, *The Panathenaicus...*, s. 11-14.

BIBLIOGRAFIA

- CODOÑER J.S.: The Panathenaicus of Isocrates: 3: The Letters to the Macedonians, „Emerita” 69(2001), s. 7-53, english transl. by T. Natoli and T. Pill, www.24grammata.com/.../Codoner-24grammata.com.
- DANEK Z.: Boski zapach ślicznego Izokratesa... Izokrates Platoński – rozważania z pogranicza filozofii i retoryki, „Meander” 70(2015), s. 35-52.
- EUCKEN Ch.: Isokrates. Seine Positionen in der Auseinandersetzung mit den zeitgenössischen Philosophen, Berlin 1983.
- HUTCHINSON D.S., JOHNSON M.R.: The Antidosis of Isocrates and Aristotle’s Protrepticus, Philpapers – Online research in philosophy: philpapers.org/rec/HUTPAA.
- MIKKOLA E.: Isokrates. Seine Anschauungen im Lichte seiner Schriften. Annales Academiae Scientiarum Fennicae LXXXIX, Helsinki 1954.
- SINKO T.: Literatura grecka, t. 1, cz. 2, Kraków 1932.
- STENUDD S.: Aristotle Biography 7: His Life and Time – Alexander the Great, www.stenudd.com/aristotle/aristotle-life.htm.
- SULLIVAN R.G.: Classical Epistolary Theory and the Letters of Isocrates, in: C. Poster, L.C. Mitchell (ed.), Letter-Writing Manuals and Instruction from Antiquity to the Present, Historical and Bibliographic Studies, Columbia, South Carolina 2007, s. 7-20.
- WALTON D.: The New Dialectic. Conversational Contexts of Argument, Toronto 1998.
- WERSDÖRFER H.: Die φιλοσοφία des Isokrates im Spiegel ihrer Terminologie, Leipzig 1940.
- WILAMOWITZ U.: Aristoteles und Athen, Bd. 2, Berlin 1893.

PRZECIWI KOMU WYSTĘPUJE IZOKRATES W SWOIM *LIŚCIE DO ALEKSANDRA*?

STRESZCZENIE

Izokrates w swym *Liście do Aleksandra* rekomenduje jeden z dwóch modeli kształcenia, jakie przedstawia, inny natomiast uznaje za pośledniejszy. Problem stanowi to, przeciw komu zwraca się, oceniając jako mniej wartą dydaktykę opierającą się na prowadzeniu sporów (τῆν περὶ τὰς ἔριδας), czyli erystyczną. Autor artykułu występuje przeciw ogólnie przyjętej interpretacji listu, w myśl której krytyczny sąd Izokratesa skierowany jest przeciwko uprawianemu w Akademii erystycznemu modelowi kształcenia, jaki ma stosować Arystoteles sprawujący opiekę pedagogiczną nad Aleksandrem, a niska ocena tego programu jest głosem w rozgrywce między Izokratesem a Platonem – konkurentami na polu kształcenia młodzieży. Przedstawiony materiał pozwala na stwierdzenie, że zarówno Izokrates, który dość starannie rozgranicza „filozofię” erystyczną oraz nauki, jakie uprawiają akademicy, jak też sam Platon odżegnujący się od wszelkiej erystyki, nie dają swymi deklaracjami żadnych podstaw ku temu, by utożsamiać kształcenie akademickie z erystyką, może natomiast utożsamiać się z nią w jakiejś mierze to, co jako dydaktyk oferuje młodemu Aleksandrowi Arystoteles. Arystoteles bowiem, po odejściu z Akademii, realizuje własny już program pajdeutyczny, na który poza przygotowaniem ogólnym, również bliskim Izokratesowi przygotowaniem retorycznym, składa się także owa umiejętność wygrywania sporów. Zarówno przygana, jak i aprobata wobec określonej linii kształcenia, wyrażane w *Liście do Aleksandra*, odnoszą się wobec powyższego do programu nauczania, jaki realizuje Arystoteles, a zalecany przyszłemu władcy wybór dotyczy jedynie pewnych „wewnętrznych” preferencji i orientacji w tym szerokim zakresie materiałowym.

Słowa kluczowe: Izokrates, pajdeutyka, erystyka, Platon, Arystoteles, Aleksander Wielki

AGAINST WHOM SPEAKS ISOCRATES IN HIS *LETTER TO ALEXANDER*?

SUMMARY

In his letter to Alexander Isocrates presents and speaks in favour of one of two educational models, considering inferior the one he does not advocate for. Against whom he directs his critical evaluation of eristic didactics based on the art of disputation (τὴν περὶ τὰς ἐριδᾶς) is the issue to discuss. The author of this article argues against the common interpretation of the letter, according to which Isocrates expresses his negative opinion on the eristic pedagogy of Platonic Academy, that is applied by Aristotle, the teacher of Alexander, as his educational model. The material as presented in the article leads to the conclusion that both criticism and approval of a certain educational model found in the letter to Alexander may be referred to Aristotle's teaching program, while the choice recommended to the future ruler concerns only some 'internal' preferences and the general knowledge in the subject.

Key words: Isocrates, paideutics, eristic, Plato, Aristotle, Alexander the Great